

Dr John Oswalt, Kings, sesja 15, część 3

1 Król. 19-20, część 3

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Bóg po raz kolejny okazuje łaskę Ahabowi, dokładnie tak, jak przepowiedział prorok, że to się powtórzy. A kwestia charakteru i natury Boga staje się jaśniejsza w tym drugim wyzwoleniu, ponieważ aramejscy doradcy powiedzieli: „No cóż, wiesz, dlaczego przegraliśmy tę bitwę?” To dlatego, że walczyliśmy tam, na wzgórzach Samarii, tam, w tym górzystym regionie, a Jahwe jest oczywiście Bogiem wzgórz. Zatem następnym razem walczmy na równinach, a Jahwe nie będzie tam miał władzy.

Cóż, oczywiście, Jahwe nie jest Bogiem wzgórz. On jest Bogiem wszechświata. Zatem po raz kolejny pojawia się pytanie, kim jest Jahwe. To był problem tam, na Górze Karmel.

To był problem poza bramami Samarii. Jest to obecnie problem równin Afek, które znajdują się na wschód od Jeziora Galilejskiego. To pytanie do ciebie i mnie.

To niekończące się pytanie: kim jest Jahwe? Kim jest Jehowa w twoim życiu? Kim jest Jahwe w moim życiu? Czy on jest tym, kim jestem? Czy jest źródłem wszystkiego, czym jesteśmy, co robimy i myślimy? A może jest to królicza łapka, talizman przynoszący szczęście, ktoś, kogo można trzymać w szufladzie w nagłych przypadkach? Kim jest Jahwe? To było pytanie do Achaba. To było pytanie dla Izraela w tamtych czasach. To pytanie przewija się przez środkową część Księgi Królewskiej.

Jeszcze raz spójrz na motyw Boga, który to zrobił w wersecie 28. Zwróćcie teraz uwagę, że tym razem jest to człowiek Boży. Więc może to jest Elias.

Teraz przyszedł mąż Boży i powiedział o tym królowi izraelskiemu. To właśnie mówi Jahwe, ponieważ Aramejczycy myślą, że Jahwe jest Bogiem wzgórz, a nie Bogiem dolin. Dostarczę tę ogromną armię w twoje ręce. Poznacie, że jestem Jahwe.

Cóż, doradcy nie tylko powiedzieli Ben-Hadadowi, aby rozstawił swoją armię na płaskim, równym terenie. Co ciekawe, powiedzieli mu też, żeby przestał używać 32 królów i dostał 32 dowódców. Zreorganizował swoją armię.

Dlatego zreorganizował swoją armię. Wybrał to, co uważał za korzystniejsze miejsce do podboju. I wyraźnie zgromadził tysiące armii.

Zwróć uwagę na werset 27. Kiedy Izraelici również zostali zebrani i otrzymali żywność, wymaszerowali im na spotkanie. Izraelici rozbili obóz naprzeciw nich niczym dwa małe stada kóz, podczas gdy Aramejczycy zajmowali okolicę.

I znowu mamy do czynienia z nierówną walką. Tak więc król Aramejczyków, król Syrii, uczynił wszystko, co wiedział. Wybrał dogodne miejsce do walki.

Zreorganizował swoją armię i zgromadził mnóstwo żołnierzy. To koniec. To koniec, poza jedną rzeczą.

Jehowo, czy spotykasz się z podobną sytuacją w swoim życiu? To koniec. Wszystko, co rzuca się przeciwko tobie, jest po prostu nie do pokonania, z wyjątkiem jednej rzeczy. Jahwe jest z tobą.

Czy on jest? Czy rzeczywiście rzuciłeś się na niego? Czy rzeczywiście znaleźliście w nim łaskę i moc Chrystusa? Mogę wszystko – mówi Paweł. Tak. Tak.

Więc co się stało? Ogromne, straszliwe zwycięstwo Izraelitów. Ta ogromna armia syryjska uciekła. Uciekli do miasta Afek i tam na kilku z nich runął mur, i pomarli.

Wreszcie król Ben-Hadad, który już dwukrotnie zaatakował Achaba, dwukrotnie go obraził. Ben-Hadad znajduje się w mieście, w najbardziej wewnętrznym pokoju, a Hebrajczyk podkreśla, że jest to wewnętrzne pomieszczenie w wewnętrznej części miasta.

On się ukrywa. Teraz zwróć uwagę na to, co będzie dalej. Powiedzieli mu jego urzędnicy: Oto słyszeliśmy, że królowie domu Izraela powiedzieli, że NIV mówi, że są miłośnierni.

Oto słowo, o którym mówiliśmy wcześniej. Tego słowa naprawdę nie da się przetłumaczyć na język angielski jednym słowem. Hmm.

Czy to nie interesujące, jak możemy działać na pędzie? Królowie Izraela nauczyli się czegoś od Boga. Nauczyli się, jak być łaskawymi. Nauczyli się, jak być miłym.

Nawet u Achaba. Och, och, myślę o naszym własnym kraju. Mówię w styczniu 2021 r., tydzień po.

Tragiczny mobbing w budynku Kapitolu. W tym tygodniu wielokrotnie myślałem o tym, co powiedział mi teraz, 25 lat temu, młody Rosjanin. Spotkał mnie na lotnisku w Moskwie. A kiedy odbieraliśmy torby i szliśmy do samochodu, powiedział: „Byłem w Ameryce”.

Powiedziałem: och, naprawdę? Powiedział: tak, tak. Odwiedziłem Kansas City. Powiedziałem: och, powiedział: wiesz, co mi imponuje w Amerykanach? Odpowiedziałem, że nie, oni bardzo przestrzegają prawa.

Dlaczego? Z powodu tej kultury, ta kultura została poruszona w tej książce. Kultura ta została wychowana w oparciu o przekonanie, że istnieje Bóg, który ma zamiar wobec ludzkiego życia. I czy ktoś nas obserwuje.

Niezależnie od tego, czy w pobliżu jest jakiś policjant, jesteśmy odpowiedzialni przed Bogiem za nasze zachowanie. Ludzie, działamy na pełnych obrotach od 50, 60, 70 lat. Pęd wyczerpie się, jeśli nie odzyskamy przywiązania do tego wielkiego koła zamachowego, którym jest Bóg; koło odpadnie.

Zatem słyszeliśmy, słyszeliśmy, że ci królowie Izraela postępują jak Jahwe. Może jest szansa. Teraz muszę zadać ci pytanie.

Ponieważ jest to ukryte w tym, co nastąpi później, nie jest wyraźne. To ukryte.

Kto wygrał te bitwy? Nie, Achabie. Łupy należą do zwycięzcy. Zwycięzcy mogą wybrać, czy będą łaskawi, czy nie.

Jahwe wygrał te bitwy. Ben-Hadad był nieprzejednanym wrogiem ludu Bożego. Dwukrotnie potwierdził swoje prawo do czynienia z ludem Bożym, co chce.

W czyich rękach jest Ben-Hadad? Król Ben-Hadad jest w mieście, proszę pana. Oh naprawdę? Czy on nadal żyje? On jest moim bratem. O, tak, tak, tak.

On jest twoim bratem. Wsiądź tutaj do mojego rydwanu. Chętnie udostępnię Ci przestrzeń targową w Damaszku.

Chętnie oddam ziemię, którą wam odebraliśmy z moimi ojcami. To wspaniale. Zawrzyjmy przymierze.

Dlaczego nie? Achab wygrał bitwę. Syryjczycy najwyraźniej nie będą stanowić zagrożenia przez długi czas. Dlaczego nie być łaskawym? A potem mamy tę dziwną historię, która następuje.

Prorok powiedział: Uderz mnie swoją bronią. Teraz, facet powiedział, nie mam zamiaru tego zrobić. Cóż, byłeś nieposłuszny Panu.

A gdy tylko stąd wyjdiesz, dopadnie cię lew. Wow. Znalazł innego mężczyznę.

Uderz mnie. Facet powiedział OK i zranił go. Prorok poszedł i stanął przy drodze, czekając na króla.

Przebrał się, naciągając opaskę na oczy i nosząc maskę, jak większość z nas obecnie. Gdy król przechodził, prorok zawołał go i opowiedział mu historię.

Powiedział, że ponieważ zostałem ranny, wróciłem na tyły. I jeden z żołnierzy przyszedł z tym bardzo cennym więźniem i powiedział: Zatrzymajcie tego gościa. Zatrzymaj tego faceta.

Nie możesz zrobić nic innego, nie możesz walczyć, jesteś ranny, ale zatrzymaj go dla mnie, podczas gdy ja wygram tę bitwę. Ale znowu, musisz po prostu kochać Biblię, podczas gdy ja robiłem to i tamto. Podczas gdy nie zajmowałem się sprawami biznesowymi i nie skupiałem się na najważniejszej sprawie, facet uciekł.

Achab mówi: „Hej, nie rozmawiaj ze mną”. Sam to na siebie sprowadziłeś. I Achab go rozpoznaje.

To właśnie mówi Pan. Uwolniłeś człowieka, który według mnie powinien umrzeć. Dlatego to twoje życie za jego życie, twój lud za jego lud.

Ponury i wściekły. Król Izraela wrócił do swego pałacu w Samarii. W przyszłym tygodniu ponownie zobaczymy to wyrażenie.

Mówi nam coś o Achabie. Następuje nawrót, jeśli mogę użyć tego słowa. Ma kaca po swojej wierze biblijnej.

Gdyby był po prostu całkowitym poganinem, zabiłby tego proroka i zająłby się tym problemem. Ale nie, nie, on wie, że nie możesz tego zrobić, więc jedyne, co może zrobić, to być ponurym i złym. Jak Bóg śmie mi to robić? Nie zasługuję na to.

Ale może powiemy: cóż, poczekaj chwilę. Poczekaj minutę. Achab jest łaskawy, gdy Jahwe miał być złośliwy.

A skąd Achab wiedział, że Ben-Hadad jest w rękach Boga? Myślę, że cały sens rozdziału 20 polega na tym, żeby powiedzieć, że właśnie o to chodzi. Achab nie miał prawdziwie serdecznej wrażliwości na Jahwe, na Jego dzieło i na Jego wolę. Jahwe zamierzał wybawić Izraela od tego wroga.

A Achab pozostawił go na miejscu i faktycznie to on byłby wtedy odpowiedzialny za śmierć Achaba. Oj, przyszłości nie znamy. Bardzo łatwo jest nam powiedzieć: cóż, Bóg nie powinien tak robić.

Bóg nie powinien tego robić. Ale pod tym wszystkim widzimy człowieka, który nie nauczył się, że Jahwe jest Bogiem. Nie dowiedział się, że Jahwe jest właścicielem wszechświata.

Nie nauczył się, że jesteśmy narzędziami w jego rękach. Och, nie tylko instrumenty, ale osoby w jego rękach. Nie nauczył się przychodzić do Boga, szukając Bożej woli i Bożej drogi.

Po prostu uważał dary Boże za coś oczywistego i używał ich tak, jakby były jego własnymi. Boże zmiłuj się nad nami. Pomóż nam nie wpaść w te doły.

Pomóż nam poznać, że Bóg jest Bogiem. On jest tym, kim jestem, a nasze życie jest w jego rękach na dobre. Niech cię Bóg błogosławi.